Nr 65. ROK 1840 — ŚRODA 18. MARCA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10, miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Józefa Obl. N. M. P.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Bochdan.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
17 6	27" 5''' 846	— 2, 2	1, 55	Pł Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg
2	5, 256	— 0, 3	1, 94	„ „	„	Snieg
10	4, 433	— 3, 6	1, 52	„ „	„	Snieg

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Dyrekcya Ogrodu Botanicznego Krakowskiego zawiadamia interessowanych lubowników Ogrodu, iż posiada w tym roku do sprzedania znaczną partyą rozmnożonych drzewek Morwowych, *Morus alba* i *Morus paniculata*, do chodowania Jedwabników w Królestwie Polskiem dziś tyle poszukiwanych; równie jak roślin oranżeryjnych katalogiem drukowanym już dawniéj ogłaszanych, za pomierną cenę.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 10 *Marca* —

N. Cesarz i Król raczył dozwolić wolno praktykującemu w Warszawie doktorowi medycyny, JP. Ludwikowi Sauvan, przyjąć i używać udzielonych mu tytułów członka akademii medyczno-chirurgicznéj w Neapolu, towarzystw; lekarskiego i praktyczno-lekarskiego w Paryżu, akademii medycznéj w Palermo, towarzystw medyczno-chirurgicznego w Florencyi i podobnegoż towarzystwa w Londynie.

— *Dnia* 13 *Marca.* —

Ober-Prokuror Naś. Synodu, zawiadomił JO. xięcia Namiestnika Krol., iż N. Pan w dniu 16 grudnia r. z. Najwyżéj rozkazać raczył. »Z początkiem następnego roku szkolnego, to jest we wrześniu 1840 r. ma być otworzoną w Warszawie Duchowna powiatowa szkoła, wraz z klassą przygotowawczą Szkoła ta, na zasadzie przepisów Duchowno naukowego Zarządu Cesarstwa; zostawać ma pod zawiadywaniem władzy seminarium Wołyńskiego, w okręgu Akademii duchownéj Kijowskiéj, pod bezpośrednim dozorem Biskupa Warszawskiego. Wykładanie nauk w téj szkole, niemniéj sposób dozorowania za postępowaniem uczniów, zastosowane być mają do przepisów, istniejących dla szkół duchownych w Cesarstwie. Procz dzieci osób duchownych, przyjmowani oraz będą do tejże szkoły i uczniowie świeckiego stanu bez żadnéj wszakże zmiany dla nich przedmiotów naukowych, i na własnym ich koszcie. Lokal dla Warszawskiéj Duchownej szkoły przeznaczony być ma w północnej części gmachu, który z Najwyższéj J. C. Mości woli oddany został dla Katedry i duchowieństwa Grecko-Rossyjskiego. Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w skutek postanowienia w téj mierze Rady Administra-

cyjnéj Królestwa, podała to do wiadomości publicznéj.

— *Madryt* 20 *Lutego.* —

Wczorajsze posiedzenie kortezów było bardzo burzliwe. Podług 4 artykułu urządzenia izby, zgromadzili się deputowani nazajutrz po królewskiem posiedzeniu dla mianowania kommissyi do roztrząsania pełnomocnictw. W chwili kiedy wybór miał się rozpocząć, pan Olozaga żądał, aby odczytano wniosek, jaki złożył w izbie. Na oświadczenie prezesa że stósownie do ustaw przed otwarciem kongresu, żaden wniosek nie może być czytany, pan Olozaga oświadczył, iż nie sądzi się być upoważnionym do głosowania przy rozpoczynającym się wyborze, i razem z wszystkiemi deputowanemi z mniejszości opuścił salę. To nieprzeszkodziło jednak wyborowi kommissyi. Spodziewano się, że deputowani mniejszości usuną się zupełnie, to jednak nie stało się, bo na dzisiejszem posiedzeniu wszyscy byli obecnemi, a wniosek pana Olozaga odrzucony został większością 88 głosów przeciw 40. Ten wniosek, który był podpisany przez 6 deputowanych, tak brzmiał: Żądamy aby przed mianowaniem kommissyi do roztrząsania pełnomocnictw, gabinet został wezwany do oświadczenia, czy w wszystkich prowincyach, które znajdują się w przypadku oznaczonym prawem z dnia 25 sierpnia 1837 r. wybory deputowanych, zupełnie są ukończone.

— *Bajonna* 24 *Lutego.* —

Nie mamy tu wcale wiadomości z Nawarry i prowincyi biskajskich. Z Bergara piszą, że dwie kolumny krystynistów poniosły klęskę w okolicy Alcarrias.

Z Madrytu brakuje już sześć poczt. Nieprzyjaciel nie przepuszcza ich i zajmuje wiele punktów, co dziwném się zdaje, bo właściwa armia karlistowska ściśle jest zamkniętą. Jak słychać, karliści tyle są silni, że mogą zajmować drogę z Saragossy do Madrytu:

— *Vallibona* 9 *Lutego.* —

Wczorajszy dzień zupełnie był poświęcony radości. Mieszkańcy tutejsi widzieli hrabiego Morelli (Cabrerę) w towarzystwie jenerała Forcadell i otoczonego licznym sztabem, wjeżdżającego do naszego miasta. Hrabia zatrzymał się tu bardzo krótko, jedynie dla wzięcia lekkiego posiłku i wypoczęcia. Udał on się daléj konno w kierunku San Mateo. Wtym samym dniu przybył on do San Mateo i ztamtąd zwiedzać będzie linije Aldelony i Huerty.

— *Smyrna* 15 *Lutego.* —

Od dawnego już czasu zatoka smyrneńska nie przedstawiała tak ożywionego i nakazującego widoku jak w obecnéj chwili. Eskadra francuzka znajduje się w naszym porcie, dokąd w ostatni wtorek przybył także kontradmirał Lalande. Eskadra składa się z 6 okrętów liniowych, *Jena*, *Montebelo Trident*, *Jupiter*, *Santi Petri*, i *Djadem*, brygu *Bougainville* i paropływów. *Veloce* i *Lavoisier*. Korweta *Marne* ostatniéj nocy odpłynęła ztąd. Na pokładzie Jeny znajduje się flaga kontradmirała Lalande. Oddział floty austryackiéj, pod dowództwem kontradmirała Bandiery przypłynął także we wtorek do naszego portu. Fregata *Guerriera* dowodzona przez arcy xięcia Fryderyka znajduje się przy téj flotylli. Eskadra angielska ciągle stoi pod Vurla, gdzie w dniu 9 przybył admirał Levis. Wkrótce potem admirał Stopford odpłynął do Malty. Wspomniony admirał Levis (zapewnie sir Jochn Louis) oczekiwany jest wkrótce w Smyrnie.

— *Konstantynopol* 12 *Lutego.* —

Żywy obieg not między panem Pontois i Rais Efendim (Reszid paszą,) jaki miał miejsce w ostatnim tygodniu, zwraca na siebie uwagę tutejszych dyplomatów, nie tyle ze względu interesu jaki się z nim łączy, jak raczéj z powodu jeśli nie nieprzyjaznego to przynajmniéj niezgodnego położenia dwóch posłów.

Prawie możnaby rozpaczać o losie wschodu, pomyślawszy jak nie można wcale liczyć na wierność i patriotyzm Osmanów. Daje się postrzegać niebezpieczna obojętność względem machometanizmu, a upadek wszelkich cnót coraz bardziéj czuć się dają. Sułtan przez największe oznaki łaski przez największe nagrody, zaledwie może obudzić ulotną, chwilową wdzięczność, a wpośród tych których na swoich doradców wybiera, którym najwyższe godności i największe wpływy nadaje, powstają najniebezpieczniejsi dlań zdrajcy. Edem Efendi były minister skarbu dał się ująć Mehmedowi Ali, i z tutejszemi jego stronnikami wszedł w najściślejsze związki. Przez jego pośrednictwa Kislar Agassi i najznakomitsi naczelnicy eunuchów w sułtańskim seraju przekupieni zostali aby za ich pośrednictwem wywierać wpływ na odaliski i in

ne kobiety sułtana, a przez nie na niego samego, ku pożytkowi Mehmeda Ali. (Kislar Agassi został oddalony.) Z tym spiskiem w najściślejszym związku jest Sułtanka Walida która dawno już złotem i pochlebstwami egipskiemi zjednana;, chciałaby zrobić Mehmeda Ali *Major domus* Osmanidów. W ten sposób wice król otacza młodego sułtana coraz cieśniejszemi sidłami i znużonemi już tryumwiratowi codzień nowe podaje zagadnienia do rozwiązania. Co z tąd może powstać trudno przewidzieć, ponieważ dzielność używanych przez Mehmeda Ali środków, nie da się w żaden sposób obliczyć. Z drugiéj strony cała Turcya europejska napełnioną jest egipskiemi emisaryuszami i przed kilku dniami znowu zchwytano dwóch w kanale dardanelskim, w chwili kiedy wsiadali na statek, w celu odpłynienia do Alexandryi. Miano znaleść u nich ważne bardzo papiery, w których nietylko kilku tureckich paszów ale i wiele bogatych rodzin greckich skompromitowano.

W Trapezuncie okazały się kilkakrotne przypadki zarazy, dla tego tamtejsze płody i wszystko co ztamtąd przybywa poddawane bywa ścisłemu oczyszczeniu. Ostatni nadeszły ztamtąd paropływ zmuszony był udać się na kwarantannę.

— *Od granicy turecko-austryackiéj* 12 *Lut.* —

Donoszą z Konstantynopolu, iż Reis Efendi oświadczył, że jeśli mocarstwa sprzymierzone nie zaczną szybko działać na korzyść Turcyi, wtedy porte wezwie pośrednictwa jednego z tych mocarstw, które do tego zobowiązane jest stósownie do dawniejszych traktatów. Wiadomo jest, że minister grecki Zagrafos, który do zawarcia traktatu handlowego przybył do stolicy tureckiéj, był już w punkcie opuszczenia Konstantynopola nie sprawiwszy poruczonego mu interesu; gdy w tém stosunki zmieniły się nagle i on znów ma wszelkie widoki dojścia do zadowalającego rezultatu.

Rozmaitości.

— Wielkie organy w Freyburgu w Szwajcaryi, sławne są na całą Europę, i Szwajcarya słusznie niemi się chlubi. Rząd francuzki mistrzowi tego sławnego instrumentu dawał niedawno 1,000,000 franków na zbudowanie podobnych organów dla kościoła Swiętej Maryi Magdaleny w Paryżu; lecz organista w Freyburgu wymówił się podeszłym wiekiem i nie przyjął tego żądania. Poprzestaje on na swojéj sławie i na swoich dochodach, będąc bowiem oraz organistą na swoim własnym instrumencie, w nadzwyczajnych godzinach bez wszelkiego względu na ilość słuchaczy, każdym razem każe sobie za swoje granie 12 fr. jako honoraryum płacić. Zresztą, kto w wieczornéj chwili przysłuchał się pięknym i poważnym tonom tego mistrzowskiego dzieła, przyznać musi, iż słyszał najwznioślejszy koncert na świecie. Organy freyburskie wydają w dziwnym sposobie, dzwięk i tony do głosów ludzkich podobne, słychać tam wyraźnie, jak gdyby mężczyzni, kobiety i dzieci, to pojedynczo, to znowu razem w chórze śpiewali, a każde słowo hymnu jak najczyściéj instrument ten wymawia. (!)

Chłopiec o jednéj nodze.

W Toskańskiéj włości Roccabella, jest dwunastoletni chłopiec, którego obadwa uda od urodzenia mocno zrośnięte, tylko jednę nogę stanowią. Chłopiec ten skacząc, pomyka się za pomocą laski tak prędko jak każdy inny o dwóch nogach. Rodzicom jego dawano już znaczną summę, by tego jednonożnika jako rzadkość publicznie za zapłatę pokazywać pozwolili, ale na to przystać nie chcieli.

— Stan kassowy teatru odrodzenia w Paryżu jest bardzo krytyczny, obawiają się aby teatr nie został zamknięty.

— W tych dniach przedstawiono w Wersalu trajedyę *Cynnę*. Panna Raszel wystąpiła w roli Emilii; sławna ta artystka pierwszy raz grała za obrębem Paryża. Publiczność wersalska przyjęła ją z równym zapałem jak paryzka. Było to widowisko dane na dochód pani Thenard przyjaciółki i doradczyni panny Raszel. Panna Thenard jest tem dla panny Raszel co Dumilatre był dla Talmy.

— Rzadki przykład uczciwości zdarzył się znowu w Paryżu. Ubogi wyrobnik nazwiskiem Tissorand, znalazł na ulicy pugilares zawierający 9 biletów kassowych po 500 fr. Znalazca postanowił wszystko zwrócić właścicielowi, a to jak najprędzéj. Oddać pugilares w ręce Kommisarza policyi była dla niego pracą zbyt zawikłaną, przeto wolał czekać na ulicy. W godzinę później nadchodzi starzec z wzrokiem pomięszanym zdającym się czegoś szukać na ziemi. »Czy pan co zgubiłeś?«

pyta się wyrobnik. Starzec opisuje mu pugilares i zawarte pieniądze. Tisserand oddał zgubę nie chciawszy nawet przyjąć wynagrodzenia, podziękował, iż starzec oszczędził mu nudów dłuższego czekania.

Doniesienia Urzędowe.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 9 Marca 1840 r.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	23	15	—	—	22	—	21	15	21	—	16	—
,, Zyta.....	12	—	11	6	11	—	10	15	9	15	—	—
,, Jęczmien.	10	27	—	—	10	15	10	—	9	22	8	12
,, Owsa.....	8	10	—	—	8	—	—	—	7	18	—	—
,, Grochu..	12	—	11	24	11	—	—	—	9	—	—	—
,, Jagieł....	28	—	—	—	24	—	—	—	23	—	—	—
,, Rzepaku.	22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Centnar siana.	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, słomy.	1	15										

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.
Kraków 13 Marca 1840 r.
J. Chaberski Z R. W. S. W.

Nro 1600.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Senat Rządzący uchwałą do L. 1123 r. b. zapadłą, rozporządził, aby reparacya studni uszkodzonéj w gmachu Sgo Ducha była wypuszczoną w przedsiębiorstwo drogą licytacyi, przez deklaracye sekretne uzupełnionéj. Wydział przeto wzywa niniejszym pretendentów, o składanie do dnia 1 kwietnia r. b. na ręce Senatora w Wydziale Spraw W. i P. prezydującego deklaracyj opieczętowanych z wyrażeniem tamże kwoty żądanéj za wykonanie reparacyi studni pomienionéj, wedle kosztorysu przez Senat Rządzący w kwocie złp. 406 gr. 5 zatwierdzonego, któréj to reparacyi przedsiębiorstwo otrzyma pretendent, najwięcéj od kwoty anszlagowanéj odstępujący w jakim zaś sposobie reparacya studni ma bydź wykonaną każdy z pretendentów, z kosztorysu w Wydziale złożonego, dokładną w téj mierze może powziąść wiadomość.

Kraków dnia 10 marca 1840 r.
Senator prezydujący
Sobolewski.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 1046.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy termin trzechletni do którego za panem Jackiem Kustowskim komornikiem sądowym kaucya fidejussoryczna do urzędu jego przywiązana przez p. Józefę Kaniewską właścicielkę domu pod L. 74 w Kazimierzu stojącego aktem przed Notaryuszem publicznym panem Antonim Matakiewiczem w dniu 6 sierpnia 1836 r. nastąpionym zapisaną a w dniu 25 marca 1839 r. przez komornika Dziarkowskiego wypowiedzianą została, upłynął, przeto Trybunał wzywa wszystkich, którzy do p. Jacka Kustowskiego komornika sąd. z epoki kaucyą rzeczoną objętéj, pretensye mieć mogli, aby się z takowemi do Trybunału w przeciągu miesiąca jednego zgłosili inaczéj za upadłych w pretensyach swych uznanemi będą. Kraków 25 lutego 1840 r.

Sędzia Prezydujący.
Dudrewicz.
(2r.) *Librowski.* Sekr.

Część domu w Mieście Zydowskim przy Krakowie pod L. 52 w gminie XI. sytuowanego do sukcessorów Rafała Goldmana należąca z 1go 2go piętra, strychu, mieszkania na dole i piwnicy składająca się, z mocy wyroku Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa 18 kwietnia 1839 r. zapadłego w kancellaryi podpisanego komornika sądowego przy ulicy Grodzkiéj pod L. 121 w dniu 20 marca 1840 na roczne wydzierzawienie przez publiczną licytacyą wypuszczoną zostanie. Dzierżawa zaczynać ma od dnia 1 kwietnia 1840 r. Warunki dzierżawy przed licytacyą ogłoszonemi zostaną.

Kraków d. 18 marca 1840 r.

Ludwik *Będziszewski* Kom. Sąd.